

## Rządy hien nad osłami, czyli demokracja drogą do socjalizmu

Nieistotne jest czy Arystoteles rzeczywiście określił demokrację jako rządy hien nad osłami. Ważne, że w jej obecnej formie to prawda.



Wystarczy otworzyć oczy i pojąć. Ciągłe mamy identyczny scenariusz – socjalistyczna kielbasa wyborcza, dojście do koryta, złodziejstwo, marnotrawstwo, tematy zastępcze i kolejne wybory. Przy pomocy systemowych mediów wszystko to trwa w najlepsze. Ludzie są oszukiwani i ogłupiani od ponad 20 lat. System ten został zaplanowany jeszcze w latach 80., a ostatecznie ustalony w Magdalence. Okrągły stół był teatrem agentów gen. Kiszczaka i tzw. pożytecznych idiotów. To esbecy i PZPR-owcy najlepiej wyszli na przemianach ustrojowych. Zaprojektowali ten ustrój dla siebie, a utworzenie własnych mediów było jednym z kluczowych założeń. Polecam [znakomity film](#) z wyjątkowej serii TVP.

Jeśli każdy obywatel po 18. roku życia ma czynne prawo wyborcze, to ustrój musi być zły. Wystarczy rozejrzeć się wokół aby z łatwością stwierdzić, że zdecydowana większość ludzi nie ma pojęcia o polityce, historii, choćby podstawach ekonomii, a także o bieżących wydarzeniach. Ludzie otumanieni telewizją nie są w stanie rozróżnić co jest ważne, a co nie. O najistotniejszych sprawach zapewne nie usłyszą w ogóle, a jeżeli już, to wszystko zostanie przekłamane. Większość ludzi nie ma żadnych ideałów, wartości, zasad i celów – pomysłu na swoje życie. Egzystują jak zwierzęta: aby się najeść, wydalić, kopulować i spać. Ich relaks to używki, narkotyki, kabarety w telewizji, wyjście do kina lub wyjazd do krajów, gdzie można zrobić sobie zdjęcie z wielbłądem. Jest to w dużej mierze spowodowane socjalistycznym, a zatem nieefektywnym systemem edukacji oraz brakiem możliwości wszelkiego rozwoju. Ustrój socjalistyczny hamuje i degeneruje. Jednak to temat na oddzielny wpis. Zdroworozsądkowo o demokracji [wypowiadał się](#) amerykański noblista śp. prof. Milton Friedman.

Zatem jaki ustrój jest najlepszy? Na pewno należy rozważyć dziedziczną monarchię absolutną – państwo prywatne, o które ktoś dba, bo jest jego własnością. Władca nie myśli jak tu nakraść i dotrwać do końca kadencji. Przecież w interesie jego dzieci jest, aby sprawnie zarządzał swoim królestwem. Młody następca tronu jest dobrze kształcony i przygotowywany do rządzenia. Od monarchii niewiele różni się autorytaryzm, wszak Aleksander Łukaszenka już przygotowuje syna na swojego sukcesora. To nie jest żadna utopia i powrót do średniowiecza, tylko bieżące wydarzenia tuż za naszą granicą! Gdyby prezydent Białorusi nie był ideowym socjalistą, zapewne mielibyśmy wspaniale prosperującego sąsiada. Niektórych ludzi przekonać może fakt, że znana z telewizji postać – Robert Makłowicz – [określił się jako monarchistę](#). Oprócz niego, [wiele zacnych osobistości](#) opowiada się za tym systemem rządów.

Kolejnym ustrojem, jaki trzeba wziąć pod rozwagę, jest republika – [rządy prawa na wzór USA](#) z XIX wieku. Potrzebne są proste i trwałe regulacje, przy czym najlepiej byłoby powrócić do unormowań prawa rzymskiego – to szczyt myśli prawniczej. Na naszym gruncie obowiązywał już przecież doskonały Kodeks Napoleona. Można by pójść dalej i ustanowić prostą, krótką, zrozumiałą dla każdego i co najważniejsze – bardzo trudno zmienialną konstytucję. Bez nowomowy o sprawiedliwości społecznej (aktualnie w art. 2.), czy oksymoronu w postaci społecznej gospodarki rynkowej (art. 20.).

Jeżeli mielibyśmy pozostawić demokrację, to wyłącznie pod warunkiem reform. Za przyjemność i zaszczyt zagłosowania należałoby zapłacić, powiedzmy 200 zł (ciekawe czy ktoś myśli, że obecnie wybory są "za darmo"?). Ciekawym rozwiązaniem jest wprowadzenie egzaminu z podstaw wiedzy prawnej i ekonomicznej – przecież każdy sam by za siebie zapłacił. Dobry postulat to ustanowienie przedziału wieku uprawniającego do głosowania na np. 30-40 lat. Ponadto, można by wprowadzić zasadę głosowania tylko raz w życiu, zmuszając do dobrego namysłu i podnosząc rangę wydarzenia. W takiej demokracji nie wybierałyby osły, w związku z tym najprawdopodobniej rządziłiby ludzie mądrzy i uczciwi, a nie hieny.

Nieistotne jest również czy Karol Marks powiedział, że "demokracja jest drogą do socjalizmu". To zdanie też jest prawdziwe. W demokracji Prawica dochodzi do władzy niezwykle rzadko. W Polsce nie rządziła jeszcze nigdy.

---

Autor: trapezfiK

Przedruk ze strony: <http://otworz.net/2011/05/16/rzady-hien-nad-oslami-czyli-demokracja-droga-do-socjalizmu/>

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)